

Mateusz Okoński*

(rec.) Richard Bradley, *A Geography of Offerings. Deposits of Valuables in the Landscapes of Ancient Europe*, Oxbow Books, Oxford–Philadelphia 2017, 222 strony, ISBN 978-1-78570-477-2

Submission: 06.07.2017; acceptance: 10.10.2017

Richard Bradley jest *profesor emeritus* Uniwersytetu w Reading. Swoją karierę poświęcił badaniu przede wszystkim kwestii osadniczych i przekształceń krajobrazu w pradziejach. Prowadził badania w Wielkiej Brytanii, Hiszpanii i Skandynawii. Jest członkiem *British Academy* (od 1995 r.) i *Society of Antiquaries of Scotland* (od 2007 r.). Jego zasługi dla wyspiarskiej archeologii najlepiej podsumowuje nominacja do tytułu *Archaeologist of the Year 2017*, wysunięta przez jedno z najbardziej poczytnych czasopism branżowych – *Current Archaeology*. Obecnie pracuje nad uzupełnieniami do wydanej w 2007 roku książki *The Prehistory of Britain and Ireland*.

W swojej najnowszej książce podejmuje on po raz kolejny ważne, a zarazem złożone zagadnienie tzw. skarbów i depozytów wotywnych, rozsianych na terenie całej Europy. Zaznaczyć w tym miejscu należy pewien problem terminologiczny i semantyczny. Otóż już tytuł omawianej pracy budzi u polskiego badacza pewien dyskomfort. O ile bowiem określenie *offerings* jest dość oczywiste i kojarzy się bezsprzecznie z darami, o tyle umieszczone w podtytule słowo *deposits* jest niejednoznaczne. Nie jest ono tożsame z używanym w polskiej literaturze archeologicznej słowem „skarb” (ang. *hoard*), które oznacza zespół przedmiotów. „Depozyt” jest pojęciem szerszym, gdyż można używać go do określania zarówno zespołów, jak i pojedynczych znalezisk. Zauważył to zresztą Wojciech Blajer, przy okazji recenzji jednej z poprzednich książek Bradleya (W. Blajer 1992). W niniejszej recenzji posługiwać się będziemy zarówno terminem „depozyt”, jak również popularniejszym i występującym powszechnie w rodzimym języku słowem „skarb”, mając jednak na myśli podobne zjawiska – zarówno zespoły gromadne, jak i pojedyncze przedmioty, złożone w wodzie lub ziemi. Wróćmy jednak do omawiania *A Geography of Offerings*.

Rzeczona publikacja posiada jasno określony zakres chronologiczny i terytorialny. Zawarte zostały w niej rozważania poświęcone depozytom datowanym bardzo szeroko – od epoki mezolitu aż po wczesne średniowiecze. Wspomnieć należy również, że nie są to zarazem pierwsze studia autora nad tym ciekawym zagadnieniem. Jego wcześniejsze prace (R. Bradley

1990, 2000, 2005), spotkały się ze sporym zainteresowaniem i uznaniem. Bradley już na wstępie jasno prezentuje (za pomocą mapy, s. 4), iż naczelnym polem jego rozważań są tereny Wysp Brytyjskich, krajów Beneluksu, Francji, Niemiec, jednak z uwzględnieniem najważniejszych odkryć także z obszaru Europy środkowej, wschodniej i południowo-wschodniej, w tym również Polski.

Pisząc *The Geography of Offerings* Bradley postawił przed sobą dwa naczelne cele. Przede wszystkim zdecydował się rozszerzyć horyzont rozważań, które podjął w swojej *The Passage of Arms* (1990), kiedy to zajmował się głównie okresem neolitu i epoki brązu. Tym razem włączył w orbitę swoich zainteresowań także dobę mezolitu, jak również następujące po epoce brązu okresy żelaza i wczesnego średniowiecza. Po drugie – chciał odejść od analizy skarbów pod kątem materialnym i ilościowym, a jednocześnie skupić się na ich interpretacji ze względu na miejsce i sposób depozycji. Jak sam żartobliwie przyznał – jego pragnieniem było zaniechanie dzielenia archeologii na gabinetową i terenową (s. 2). Zdaniem brytyjskiego uczonego, klasyczne opracowanie wszystkich skarbów wymagałoby stworzenia ogromnego zespołu badaczy nastawionego jedynie na ten cel. Już w pierwszym zdaniu wstępu autor ostrzega, że jego najnowsza książka nie jest jednak syntetycznym ujęciem tematu. Stanowi ona raczej w zamiarze Bradleya zbiór esejów na temat możliwych interpretacji depozytów wotywnych oraz prób wywołania ponownej dyskusji nad tym interesującym zagadnieniem. Autor, zatem, obiera drogę nacelowaną na badanie roli, znaczenia i składania przedmiotów kamiennych i metalowych przez przedstawicieli kultur archeologicznych i ludów historycznych, eliminując ze swojej pracy jakiegokolwiek zestawienia ilościowe, statystyki czy tablice prezentujące zabytki. Takie założenia metodologiczne przyświecały powstaniu omawianej pozycji i zostały w pełni zrealizowane.

Nie sposób w niniejszej recenzji odnieść się do wszystkich tez autora, który niemal na każdej stronie publikacji wysuwa interesujące koncepcje. Warto natomiast przytoczyć w tym miejscu najważniejsze spośród nich. Bradley podzielił swoją

* matete88@wp.pl

książkę na dziesięć rozdziałów, z których pierwszy stanowi wprowadzenie do właściwej treści wywodu. W części drugiej, zatytułowanej *A chapter of accidents*, brytyjski uczony opisuje historię badań nad kilkoma znanymi skarbami i miejscami składania darów: w Broadward (hrabstwo Shropshire), Mästernyr (na Gotlandii), La Tène (w Szwajcarii) i Renie (na odcinku od Bingen do Mannheim). Ukazanie zmian w interpretacji tych konkretnych stanowisk obrazuje czytelnikowi sugerowaną przez Bradleya konieczność nowego spojrzenia i ponownej analizy znanych już depozytów. Postuluje także, podając za przykład tereny Skandynawii i Europy północnej, konieczność sięgania po źródła pisane (zarówno antyczne jak i średniowieczne), które rzucają pewne światło na wierzenia i praktyki rytualne mieszkańców kontynentu europejskiego. Rozdział trzeci (*Faultlines in Contemporary Research*) również stanowi dyskusję z dawnymi ustaleniami. Autor koncentruje się w nim na problemach, na które napotyka każdy badacz, zainteresowany zagadnieniem skarbów i depozytów. Szczególny nacisk kładzie na kłopot zamykania się poszczególnych badaczy na wąskie odcinki chronologiczne (np. na okres przedrzymski, rzymski i wczesne średniowiecze), ogrom materiału (przywołuje przykłady stanowisk z Illerup, czy ilość materiału opublikowanego w *Prähistorische Bronzefunde*) i jego dużą rozpiętość chronologiczną występowania interesującego nas typu znalezisk. W czwartej części (*Proportional Representation*) autor koncentruje się na innym palącym problemie. Próbuje odpowiedzieć na ważne pytanie – czy skarby, które odkrywano przypadkowo są kompletne? Czy można na podstawie fragmentarycznych znalezisk stawiać ogólne i wiążące tezy? Wskazuje również na występujące w niektórych opracowaniach braki, polegające na koncentrowaniu się na elementach metalowych, przy jednoczesnym pomijaniu bądź marginalizowaniu makroszczątków organicznych, kości zwierzęcych i ludzkich. Rozdział kolejny (*The hoard as a still live*) rozpoczyna autor zaskakującym porównaniem nagromadzania przedmiotów w epoce brązu z XVII-wiecznym flamandzkim malarstwem. Istniał bowiem w sztuce holenderskiej nurt, zapoczątkowany przez m.in. Fransa Snydera i Adriaena van Utrechta, który koncentrował się na przedstawianiu bogatych zbiorów ruchomości materialnych i egzotycznych zwierząt. Ich utrwalanie na płótnie miało na celu prezentowanie dorobku i majątku, jaki udało się zgromadzić dzięki korzystnej sytuacji ekonomicznej. Zdaniem Bradleya podobną rolę mogły odgrywać w przeszłości skarby i depozyty – być może są one pozostałościami po swego rodzaju wystawach, złożonych z przedmiotów wyłączonych z obiegu. Rozdziały szósty i siódmy (*The Nature of Things* i *A Kind of Regeneration*) skoncentrowane są na dwóch zasadniczych kwestiach. Na ich kartach autor zwraca uwagę na surowce, z których produkowano składane przedmioty oraz na proporcje, w jakich występowały przedmioty kamienne i metalowe względem siebie. Bradley próbuje także powiązać z danymi archeologicznymi źródła historyczne i analogie etnograficzne, które rzucają jego zdaniem pewne światło na postrzeganie przez współczesnych osób zajmujących się produkcją (zwłaszcza przedmiotów metalowych) w pradziejach. Bradley skoncentrował się również na stanie zachowania przedmiotów wchodzących w skład skarbów. W rozdziale siódmym nacisk położony został głównie na zagadnienie deponowania zarówno całych, nieuszkodzonych, jak również zużytych i zniszczonych przedmiotów oraz pod-

dawanie części z nich działaniu ognia. W tej części pod lupę zostały wzięte głównie znaleziska gromadne z epoki brązu, jednak w celach porównawczych posiłkował się autor także depozytami, pochodzącymi z innych odcinków chronologicznych. W ósmej części książki (*Vanishing points*) zwraca Bradley uwagę na ważne zagadnienie motywów składania darów przez społeczeństwa pradziejowe. Powołuje się w tym miejscu na źródła pisane, głównie średniowieczne sagi (np. sagę rodu Wölsungów, sagę o Egilu, czy Pieśń o Nibelungach), doszukując się w nich wskazówek na temat stosunku ludzi do cennych przedmiotów i bogactw materialnych oraz wzmianek na temat ich deponowania. Wysuwa tezę, że omawiane zapiski pozwalają wskazać na trzy zasadnicze sposoby postępowania z dobrami: były one ukrywane lub tymczasowo porzucane dla późniejszego użytku, ale z jakiegoś powodu nie zostały wydobyte; były usuwane z obiegu, by nie trafiły w niepowołane ręce; lub traktowano je jako dary dla zaświatów – bezpośrednio dla bóstw, bądź też dla zmarłych towarzyszy. Krótki podrozdział poświęcił także Bradley zagadnieniu ciał bagiennych, odnajdywanych na terenie północnej Europy, próbując włączyć je w szeroki horyzont depozytów bagiennych. Na kartach tej części publikacji Bradley zwraca także uwagę na kwestię sieci kontaktów i wymiany darów w społeczeństwach prehistorycznych, starożytnych i wczesnośredniowiecznych. Treść przedostatniego rozdziału (*A guide to strange places*) nawiązuje bezpośrednio do podtytułu omawianej publikacji. Autor zwraca w tej części uwagę na kwestie krajobrazu i ukształtowania terenu oraz jego wpływu na miejsce depozycji niektórych spośród skarbów. Wskazuje także na konieczność rewizji starych ustaleń i postuluje próbę rekonstrukcji krajobrazu okolic, w których rejestruje się istnienie depozytów i skarbów, by jeszcze lepiej poznać okoliczności ich umieszczenia w ziemi lub wodzie. Za wzorowy przykład takiego spojrzenia prezentuje Bradley prace, m.in. M. Wallera (1994) i M. Rundqvista (2015). W ostatnim rozdziale (*Threshold and transitions*) autor próbuje wpisać swoje dotychczasowe rozważania na temat krajobrazu w problematykę religijno-obrzędową. Próbuje połączyć miejsca depozycji wartościowych przedmiotów z naszą wiedzą na temat wierzeń ludów prehistorycznych i historycznych. Koncentruje się na związkach krajobrazu i środowiska naturalnego z obrzędami kultowymi, praktykowanymi przez dawne społeczności. Zwraca uwagę, m.in. na pochodzenie nazw niektórych północnoeuropejskich rzek i ich związek z systemami religijnymi funkcjonujących na tych terenach plemion i ludów, czy rolę rzek i gór w podaniach i legendach o bóstwach.

The Geography of Offerings jest zatem książką rozbudowaną merytorycznie, choć nie można jej nazwać pracą monumentalną (niecałych 200 stron tekstu właściwego). Nie ulega najmniejszej wątpliwości, że Richard Bradley podszedł do zaprezentowania swoich tez w sposób rzetelny. Świadczy o tym ogrom cytowanej literatury – z górą trzysta pozycji, wśród których nie zabrakło zarówno klasycznych prac, jak i publikacji zupełnie „świeżych”. Istotnym atutem omawianej pracy są materiały dodatkowe w postaci blisko trzydziestu map, wykresów i ilustracji, odnoszących się do opisywanych depozytów. Nie wyżył się autor jednak pewnej drobnej niekonsekwencji przy okazji zestawiania przywoływanej literatury. Brak bowiem w spisie publikacji źródeł antycznych (choć teksty średniowieczne zostały tam umieszczone), na

które kilkakrotnie powoływał się w trakcie swojego wywo-
du. W celu orientacji w spożytkowanym materiale literac-
kim antyku musi się czytelnik posilkować proponowanymi
przez Bradleya opracowaniami tekstów źródłowych (T. Grane
2003; B. Boulestin *et al.* 2012) lub sięgnąć do polskich wydań
podobnych materiałów (np. J. Kolendo, T. Płóciennik 2015).

Książkę Richarda Bradleya można bez wątpienia stawiać za
wzór. Autor prezentuje w niej swoje ogromne doświadczenie
terenowe i akademickie, tworząc dzieło ważne i nowatorskie.
Bez wątpienia *The Geography of Offerings* to lektura obowią-
zkowa dla każdego archeologa pradziejowego.

WYKAZ CYTOWANEJ LITERATURY

- Blajer W.
1992 The Passage of Arms, Richard Bradley, Cambridge 1990 (rec.),
Spr. Arch., t. 44, s. 299–306.
- Boulestin B. et al.
2012 Annexe 1. Textes à l'appui, [w:] Testart A. (red.), *Les armes
dans l'eau. Questions d'interprétation en archéologie*, Paris,
s. 409–435.
- Bradley R.
1990 *The Passage of Arms: An archaeological analysis of prehistoric
hoards and votive deposits*, Cambridge.
- 2000 *An Archaeology of Natural Places*, London.
- 2005 *Ritual and Domestic Life in Prehistoric Europe*, London.
- Grane T.
2003 Roman sources for the geography and ethnography of Ger-
mania [w:] Jorgensen L. et al. (eds.), *The Spoils of Victory:
The North in the shadow of Roman Empire*, Copenhagen,
pp. 128–145.
- Kolendo J., Płóciennik T.
2015 *Vistula amne discreta. Greckie i łacińskie źródła do najdaw-
niejszych dziejów ziem Polski*, Warszawa.
- Rundqvist M.
2015 *In the Landscape and Between Worlds: Bronze Age Deposi-
tion Sites Around Lakes Mälaren and Hjälmaren in Sweden*,
Umeå.
- Waller M.
1994 *The Fenland Project, 9: Flandrian environmental changes in
the Fenland*, Cambridge.